



MIĘDZYNARODOWA KONFEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

MANIFEST PIERWSZOMAJOWY



Tego dnia, 1 Maja, miliony ludzi pracy na całym świecie łączy się, aby świętować zdobycze ponad stuletniego ruchu związkowego. Szczytne zasady równości, sprawiedliwości, godności ludzkiej i pokoju, które są wyrażane przez ruch związkowy są tak samo ważne dzisiaj, jak były nimi wtedy, gdy pracownicy po raz pierwszy zebrali się, aby walczyć o prawa pracownicze. Te zasady umożliwiły uchwalenie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy w 1948 roku. Lecz fundamentalne prawa wyrażane w tych dokumentach są dla większości ludzi dalekie od ich rzeczywistego zastosowania.

Dla większości ludzi na świecie, godna praca to odległe marzenie. Miliony dzieci pracują zamiast się uczyć, wyzbyci z podstawowych praw pracownicy są przedmiotem wyzysku przez pozbawionych skrupułów pracodawców i represyjne reżimy, a nierówności pogłębiane są pomiędzy krajami oraz w ich obrębie, kiedy nieznaczna mniejszość skupia ogromne bogactwo kosztem reszty.

Nigdy przedtem wady globalnego zarządzania „środkami rynkowymi” nie były bardziej widoczne. Zaraźliwie rozprzestrzeniają się poprzez światowe rynki finansowe, podczas gdy ludzie pracy są szczególnie narażeni na niechęć ze strony rządów do regulacji finansowych. Kiedy z dnia na dzień wybuchł globalny kryzys żywnościowy, dla stu milionów ludzi, a więc więcej niż w zeszłym roku, brakuje pożywienia, zagrażając tym samym strukturze społecznej. Stało się to w efekcie spuścizny po dekadach niszczycielskiej polityki na poziomie globalnym. Działania w kwestii zmian klimatycznych, najprawdopodobniej najważniejszego testu w historii ludzkości, są za słabe w stosunku do wagi zagrożenia, a Milenijne Cele Rozwoju ONZ, które światowa społeczność ustanowiła dla niej samej, są dalekie od osiągnięcia.

Sposoby do osiągnięcia tych wszystkich wyzwań istnieją, ale brakuje woli politycznej do przeciwstawienia się wszechwładnym interesom stojącym w opozycji do rozwoju. Związki zawodowe na każdym kroku stykają się z tymi interesami, prowadząc kampanie na rzecz umieszczenia na pierwszym miejscu kwestii socjalnych i zrównoważonego rozwoju. Żądamy fundamentalnej zmiany w globalnym zarządzaniu, umiejscawiając w centrum nowej globalizacji kwestię godnej pracy oraz sprawiając, aby globalne instytucje odpowiadały na rzeczywiste potrzeby ludzi zamiast powielać błędną politykę z przeszłości.

7 października 2008 roku, w dniu Światowego Dnia Na Rzecz Godnej Pracy, związki zawodowe z całego świata zjednoczą się, aby w skali całego globu wezwać do przestrzegania prawa pracy. Na pierwszy plan wyniesiemy wielką tradycję solidarności związkowej, która była podstawą ruchu związkowego od jego zarania. Jest ona kluczowa w kontekście rozwiązywania problemów, z którymi mierzy się obecnie świat. Unaocznimy w jaki sposób godna praca jest istotna dla kwestii zniesienia ubóstwa i zagwarantowania równości dla wszystkich kobiet i mężczyzn, a także zademonstrujemy solidarność z grupami marginalizowanymi. Niezłomnie dążymy do lepszego świata oraz wznawiamy nasze wysiłki, aby osiągnąć to poprzez wspólną akcję ludzi pracy w każdym zakątku naszej planety.

STANOWISKO RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO I AKTYWU ZWIĄZKOWEGO W SPRAWIE PRZECIWDZIAŁANIA ŁAMANIU PRAWA PRACY PRZEZ PRACODAWCÓW W 2007 ROKU

Rada po zapoznaniu się z informacją PIP o przestrzeganiu prawa pracy przez pracodawców w Województwie Świętokrzyskim w 2007r. stwierdza, że mimo pewnej poprawy w stosunku do roku 2006 w przedmiocie przestrzegania prawa pracy i BHP – to jednak jeszcze znaczna część pracodawców świadomie to prawo łamie, a w szczególności:

- nieprawidłowo naliczają wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w następstwie czego 165 pracodawców w 2007r. nie wypłaciło 333965 złotych dla 1853 pracowników,
- nie prowadziło ewidencji i nie przestrzegało czasu pracy 554 pracodawców,
- wbrew przepisom prawa pracy zwolniono 209 pracowników narażając ich na stres i straty moralne w Sądach Pracy,
- 102 pracodawców zatrudniało 309 osób w tzw. szarej strefie płacąc im zaniżone wynagrodzenie i bez ubezpieczenia społecznego.

Nadto PIP stwierdził rażące zaniedbania warunków pracy. Efekt tego okazał się dla pracowników bardzo groźny. Bowiem 57 uległo wypadkom przy pracy w tym:

- 10 śmiertelnych,
- 27 ciężkich,
- 16 zbiorowych.

Rada bardzo wysoko ceni sobie dobre współdziałanie PIP Świętokrzyskiego Okręgu ze związkami zawodowymi a także rzetelne wyniki kontroli i stosowanie sankcji karnych w stosunku do nieuczciwych pracodawców.

Za tę współpracę serdecznie dziękujemy kierownictwu PIP.

**Rada OPZZ
Województwa Świętokrzyskiego**

Kielce, 25 kwietnia 2008 r.

STANOWISKO PREZYDIUM RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W SPRAWIE TARYF ZA ZBIOROWE ZAOPATRZENIE W WODĘ I ZBIOROWE ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW OKREŚLONYCH PRZEZ „WODOCIĄGI BIAŁOSTOCKIE” SPÓŁKA Z O.O. W BIAŁYMSTOKU.

Po zapoznaniu się z przygotowaną przez „Wodociągi Białostockie” podwyżką taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków nie negując z góry potrzeby zmian opłat, wnosimy następujące uwagi i zastrzeżenia:

- 1) Skala podwyżki (11%-12%) jest drastyczna i stanowi poważny uszczerbek w budżecie gospodarstw domowych Białostoczan.

Ponadto jest to kolejna na przestrzeni kilku miesięcy znaczna podwyżka dotycząca mieszkańców miasta - wcześniej czynszów komunalnych, opłat za odbiór śmieci i odpadów, cen biletów komunikacji, itd., itp.

Co więcej, zapowiadane są już następne podwyżki, również o charakterze drenażowym.

Skala i tempo wzrostu cen, usług komunalnych znacznie przewyższają inflację oraz przyrost wynagrodzeń i świadczeń emerytalno – rentowych.

Prowadzi to nieuchronnie do dalszego ubożenia ludzi pracy, emerytów i rencistów, bezrobotnych.

- 2) Tak naprawdę nikt nie wie, spoza grona autorów nowych taryf, czy rzeczywiście tak znaczne podwyżki usprawiedliwione są wzrostem kosztów „Wodociągów Białostockich” związanych z wydatkami m.in. na podatki, energię elektryczną, gaz, paliwa, itp.

Kalkulacje taryf oparte są jedynie o jednostronne, nie zweryfikowane z zewnątrz przez niezależnych ekspertów, własne wyliczenia księgowe „Wodociągów Białostockich”.

„Wodociągi Białostockie” chcą, aby im uwierzyć na słowo, chociaż mają interes w windowaniu cen.

- 3) Gdyby nawet przyjąć „na wiarę” wyliczenia projektodawcy, to naszym zdaniem, nie sposób przystać, na praktycznie równe obciążenie gospodarstw domowych i grupy tzw. innych odbiorców.

Gospodarstwo domowe, to nie przedsiębiorca nastawiony na zyski. Białostoczanie i ich rodziny zużywają tyle wody ile jest to im niezbędne. Na zwiększonym poborze wody nie zyskują, bowiem ekonomicznie, ale tracą.

- 4) Wątpliwości budzą też tzw. faktury prognozowane – stanowią one ukrytą nieodpłatną formę kredytowania przez białostoczan funkcjonowania „WB”.

- 5) Niepokoi zapowiedź następnej podwyżki już od 1.06.2009 r., skoro obecne taryfy przewidziane są tylko do 31 maja 2009 r.;

- 6) brak jest konkretnych odnośnie poprawy jakości dostarczanej wody i neutralizacji odprowadzanych ścieków i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, według których nowe taryfy według widzimy się „WB” wejdą w życie niezależnie, czy Rada Miejska je zatwierdzi lub odrzuci.

Mając powyższe na uwadze zwracamy się do Pana Prezydenta i Rady Miejskiej w Białymstoku o:

- 1) zdjęcie uchwały z obrad Sesji w dniu 21 kwietnia 2008 r. i przeniesienie na termin, umożliwiający wejście nowych taryf nie wcześniej niż w IV kwartale 2008 r.;
- 2) spowodowanie weryfikacji przez niezależnych ekspertów wyliczeń „WB” co do ponoszonych kosztów;
- 3) wystąpienie do parlamentarzystów reprezentujących Województwo Podlaskie z inicjatywą nowelizacji, rodem z innej epoki, przepisów w/w ustawy z 7.06.2001 r., uniemożliwiających wprowadzenie nawet najbardziej merytorycznie uzasadnionych zmian w taryfach „zapropionowanych” przez wodociągi.

**Za Prezydium Rady OPZZ
Województwa Podlaskiego
Antoni Poźniak
Przewodniczący Rady**

Białystok, 16 kwietnia 2008 r.